

Zanim teren zamkowy opuścimy,
jeszcze na chwilę do parku zajrzemy.
Skierujcie swe kroki na mostek drewniany,
co nad Pęczinką jest wybudowany
i pozwala przejść na drugą stronę sprawnie.
Za mostkiem spójrz w lewo – jak ładnie
i malowniczo wygląda rzek skrzyżowanie!
To Pęczinka i Krępiel – panowie i panie!
Za mostkiem idź ścieżką i trzymaj się płotu,
niech rzeka będzie blisko twego lewego boku.
Po kilkunastu krokach szukaj **cypryśnika błotnego**
- drzewa wysokiego i bardzo unikalnego!
Cypryśnik, gdy jego korzenie woda zalewa,
wie, że dodatkowe moce uruchomić trzeba
i z ziemi wystawia korzenie do oddychania.
Jak się nazywają?
To trudna nazwa i wysiłek spory,
więc czytaj powoli.

To **PNE - U - MA - TO - FO - RY.**

Potem wróć po swej trasie, za mostkiem
idź do zamkowej bramy.
Za bramą, gdy skręcisz w prawo,
do kościoła zmierzamy.
Kościół, podobnie jak zamek,
w kilku etapach budowano.
Polne kamienie i cegły
w tym celu wykorzystano.
I od połowy wieku szesnastego
wznoszono kolejne części jego.
Epitafia i płyty nagrobne
we wnętrzu się zachowały.
One to zmarłych z rodów szlacheckich
upamiętnić miały.

Kościół w dawnych wiekach
cmentarze z reguły otaczały.
Tu też nagrobki sprzed stuleci
do dzisiaj się zachowały.
Po południowej stronie
poszukaj pomnika kamiennego
pamięci dawnego pastora
w wieku dziewiętnastym postawionego.
Przy kościele naszą wędrówkę zakończyliśmy.
I chociaż w queście zwykle krzyżówkę zamieszczałyśmy,
tym razem definicji tyle nowych poznałeś
i słowa tak trudne przeczytać musiałeś,
questowiczu nasz miły, że się opłaciły
twe siły w to włożone. Pęczino ZALICZONE :-)

Gdzie to jest?

Pęczino - wieś w północno-zachodniej Polsce, w województwie zachodniopomorskim. Powiat stargardzki, gmina Stargard.

Jak dojechać?

Zjazd z drogi krajowej nr 10 w Krąpiele (na odcinku między Stargardem a Suchaniami).

Początek questu:

Pod bramą wejściową do zamku, przy głównej drodze biegnącej przez wieś.


Czas przejścia: ok. 60 min

Opiekun wyprawy:

Stowarzyszenie „WIR” – Wiejska Inicjatywa Rozwoju
Rynek Staromiejski 5
73-110 Stargard
e-mail: wir-igd@wp.pl
www.wir-igd.org.pl
tel. 91 578 43 78

Projekt questu: Małgorzata Duda
Opracowanie trasy: Małgorzata Duda, Tomasz Duda
Tekst: Małgorzata Duda
Zdjęcia: Tomasz Duda
Rysunki: Lidia Lalak-Szawiel

Quest powstał na zlecenie Stowarzyszenia „WIR”
- Wiejska Inicjatywa Rozwoju - 2018 r.

Wydawca:  dudowie.pl Małgorzata Duda

ZACHODNIOPOMORSKI QUEST REGIONALNY

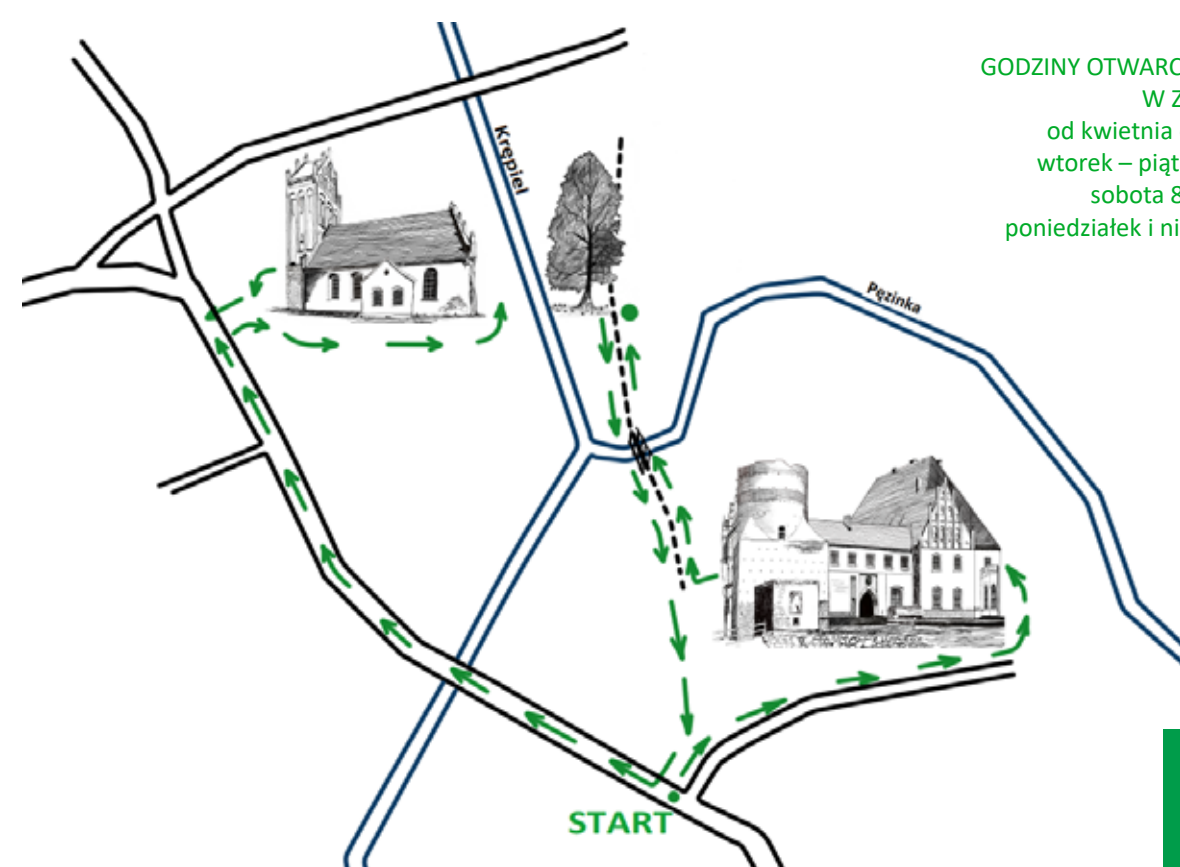


PĘZINO
zamek i kościół



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja opracowana na zlecenie Stowarzyszenia „WIR”
- Wiejska Inicjatywa Rozwoju, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach „Wsparcia dla rozwoju lokalnego
w ramach inicjatywy LEADER”, objętego PROW na lata 2014-2020.



GODZINY OTWARCIA IZBY REGIONALNEJ W ZAMKU

od kwietnia do października

wtorek – piątek 10.00 – 14.00

sobota 8.00 – 12.00

poniedziałek i niedziela – nieczynne

***Wykus** – element architektoniczny, który wystaje z elewacji budynku i poszerza jego wnętrze.

Dzisiaj Pęcino zwiedzać mamy,
ale od razu uprzedzamy,
że wejście na teren założenia zamkowego
nie jest możliwe dnia każdego.
Możesz tu przyjechać od wtorku do soboty,
więc tak wycieczkę zaplanuj, by nie wpaść w kłopoty.
A najlepiej przyjedź wtedy,
gdy izba regionalna czynna będzie,
wtedy kłopotów z rezerwacją wejścia ci ubędzie.
Zamek w Pęcinie powstawał etapami.
A każdy etap był związany z innymi właścicielami.
W czternastym wieku Pęcino joannicy zakupili
i oni pierwsi w tym miejscu gotycki zamek postawili.
Z niego pochodzi wieża,
którą znajdziesz za bramą.
W tej wieży do obrony
w średniowieczu się szykowano.
Za wieżą również gotycka
część zamku się zachowała,
przez bramę i na dziedzińce wejść można,
gdy izba regionalna działa.

Nad bramą też herb się zachował,
którym się ród pieczętował,
ten, który mieszkał w Pęcinie.
Mowa o Puttkamerów rodzinie.
Z Puttkamerami tradycja ustna
legendę pewną związała.
Kiedyś mieszkała tu dziewczynka,
Eliza Puttkamerówna – mała,
lecz skrzatów leśnych się nie bała.
I chętnie się z nimi bawiła
i zawsze była dla nich miła.
Dlatego pewnego razu, nocą,
jeden ją zbudził i ochoczo
zabrał podziemnym korytarzem do kaplicy,
a tam na ołtarzu – ach, nikt by ich nie zliczył
– mnóstwo płonących węgielków
w misie tam leżało.
Skrzat wsywał Elizie do fartuszka węgla tych niemało
i wracać kazał do zamku.
Eliza większość węgielków po drodze zgubiła.
A kiedy dotarła do zamku – bardzo się zdziwiła,

bo trzy ostatnie węgielki, co w fartuszku zostały,
złotymi, kunsztownej roboty, pierścieniami się stały.
Kiedy jeden zaginął – zamek kłęski spotkały.
Gdy zgubił się drugi – słowa skrząta się przypomniały,
że zamek ten będzie stał,
póki choć jeden pierścień
ród z Pęcina będzie miał.
Więc ten ostatni z sygnetów
w muzeum w Szczecinie został umieszczony,
żeby przypadkiem on też nie został zagubiony.
Obejdź teraz zamek z zewnątrz dokoła,
mając wciąż ściany z lewej strony.
Popatrz, jak umiejętnie z różnych stylów
obiekt ten został połączony.
Część pierwsza, najstarsza, gotycka była.
Do niej najnowsza się upodobiła.
Strzeliste okna zakończone łukiem
to styl nazwany neogotykiem.
Zobaczysz go przy końcu pierwszej zamku ściany,
gdy schodząc w dół po ścieżce – narożnik mijamy.
Spójrz jeszcze w tył na mostek,
co do bramy wiedzie.
Stoisz w miejscu, gdzie była fosa
– i warto to wiedzieć.
Mijamy część neogotycką
i znów zakręcamy.
Kolejną ścianę z pięknym **wykuszem*** teraz oglądamy.
Kawałek dalej – kolejna brama,
co w ścianie wysoko została,
ale jak przyjrzy się uważnie, zobaczysz,
że to konstrukcja nie cała,
lecz we fragmentach, bo szczątki tu mostu zostały,
które to kiedyś do tej bramy
most zwodzony podtrzymywały.
Patrz! Zniknęła czerwona cegła,
wygląd zmieniła ta ściana,
bo w stylu renesansowym
ta część jest wybudowana.
A za kolejnym narożnikiem
cuda zobaczysz nowe:
dwa – umieszczone jeden nad drugim
– wykusze latrynowe.
czyli po prostu dawne toalety,
z których mieszkańcy zamku korzystali,
gdy pójść w ustronne miejsce
bardzo potrzebowali.